



(ze str. 2)

750-LECIE KALININGRADU

Jubileusz miasta

Wśród nich szczególnie wyróżniały się żaglowiec „Sztandart” oraz łódź „Św. Mikołaj” przybyłe z Petersburga.



Na początku imprezy przedstawiciele wszystkich obecnych stowarzyszeń narodowych ozdabiając małe

o Polsce. Widzowie festynu przy naszym stoisku chętnie stawali się uczestnikami wspólnych zabaw. Na scenie tymczasem rozkręcał się koncert galowy amatorskich zespołów twórczych. Brzmiały pieśni o Kaliningradzie w wykonaniu solistów i zespołów dziecięcych.

Widowisko było podobne do kalejdoskopu. Niemieckie pieśni wymieniały ormiańskie tańce, po białoruskim zespole instrumentalnym śpiewał chór litewski, po nim był taniec wschodni w wykonaniu solistki wspólnoty azerbejdżańskiej. Można było zauważyć że każda wspólnota narodowa przedstawiła jeden numer artystyczny. Więc nasz chór zaśpiewał jedną piosenkę – żartobliwą piosenkę o krakowiance.

Jak przystoi na miasto ze średniowiecznym rodowodem, nie zapomniano o tradycji urzędowania przy okazji wielkich uroczystości turniejów rycerskich. W miejskim parku położonym przy prospekcie Kalinina od rana trwał festyn rycerski „Regiomont – Królewska góra

Drugiego lipca rozkwitł różnorodnymi kolorami różnobarwnych namiotów oraz barwami strojów narodowych plac przylegający do sali kinokoncertowej „Rosja”. Każdy namiot przekształcał się w piękną zagrodę ziomkostw różnych narodowości zamieszkałych w Kaliningradzie. Ogólnie wiadomo że nasze miasto stało się ojczyzną dla ludzi ponad 120 narodowości. Obok tatarskiego namiotu i białoruskiej zagrody mieściło się stoisko Autonomii narodowo-kulturalnej „Polonia”, która na festynie reprezentował chór „Stokrotka”. Polski namiot prezentował się naprawdę okazałe upiększały go haftowane obrazy pani Janiny Bondarik, wyroby wiklinowe i ceramika w dwóch gablotkach były wystawione fotografie opowiadające o życiu kaliningradzkiej Polonii. Uzupełniał całość dekoracyjny płótek przystrojony w kłosa i polne kwiaty.

drzewko tasiemkami stworzyli symboliczne „drzewko przyjaźni”. Każda



wspólnota również złożyła do symbolicznego wspólnego stołu jakieś interesujące danie. W imieniu Autonomii „Polonia” prezes Helena Rogaczykova przekazała toruńskie pierniki i najśłodszą polską czekoladę.

Każdy zwiedzający polską zagrodę dostawał informacje turystyczną

2005”. Członkowie klubów historycznych z Kaliningradu, innych miast Rosji oraz z Polski, Łotwy i Estonii ubrani w pełny rynsztunek pieszych średniowiecznych wojowników walczyli o miano lepszego zawodnika w walce na miecze.

> str. 4